

391338
391361
Mag. St. Dr.
II



1085 | II. S. I.



391338 —
— 391361
Mag. St. Dr. II



Ex-Libris
PODHORCE

1319

2

17

WIERSZ

W DZIEN DOROCZNY KORONACYI

NAYIASNIEYSZEMU

STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

KROLOWI POLSKIEMU

OFIAROWANY

DNIA 25. LISTOPADA ROKU 1780.

---

* * *

Niech Starożytność wszyſtkie dni i roki
Odkrywa, ktore czas w iey ſkarbie złożył,
Ten wielbić będą Polakow wyroki,
Przez ktory narod Jch niejako ożył.
A ten ieſt w ktòrym Kròlewſkiey Koronie
STANISŁAW AUGUST dał luſtr przez Swe ſkrònie

* * *

Ciągłym lat biegiem ſześciudzieſiąt sześciu
AUGUSTOW Saſkich dwoch Xiążęca ręka
Władała berłem, ale po Tych ześciu
Ten gani, a' ow mruczy, inny ſtęka.
J lub Tych Krolow miał narod bez zmazy,
Przecież i w Słońcu Zoil szuka ſkazy.

Wſzelako

391354
II

* * *

Wszelako Narod bez Piasta steschniony,
Jedynie tym tchnął duchem nieustannie,
By był z Polakow Krolem zaszczycony,
Jakoż pragnienia te miał nienagannie.
Bo w iakim Krolu szukać mamy smaku?
Ufności? iezli nie w Krolu Polaku.

* * *

Przeto ci Polska Nayiaśnieyszy Panie!
Chętnie Krolewską oddała Koronę
J iuż dziś pod Twym berłem w tym iest stanie:
Ze w swych nieszczęściach z Ciebie ma obronę.
Bo lub nas rożnym los dotyka bolem,
Gorzey by było, gdybyś nie był Krolem.

* * *

Gdybyć to Krolu w Twoiey było mocy,
Byś nas w naywyższym mogł mieć szczęścia losie,
Na co dni życia, wraz łożysz i nocy,
Chciałbyś nas w złotey mieć sukcessow rosie.
Ale tym wyrok naywyższy kieruie,
Chcieć możesz, i chcesz, lecz BOG dysponuie.

* * *

Morza iest Bogiem Neptun, przecież fali.
Zapobiedz swoim berłem nie dokaże,
Nimfa co spiewać ma, na to się żali,
Jże ią burża kałem na dnie maże,
Słońce chce kwiaty w swym rozwiiać czasie,
Mroz przyidzie, i te w swoiey suszy prasie.

Slepy

* * *

Slepy nierozum! ażeby na Krole
Zwalać fatalność iakiego narodu,
Niechay tu Polſka ſtaie nam na czole,
Ktòra rożnego ma dosć nieszczęść płodu,
Na kogoż narod ma ſkarżyć w tym razie?
Na los. Pewnie Kròl nie będzie w tey zmazie.

* * *

Dopełniasz bowiem iak Oyca, tak Kròla,
Krolu nasz winnych długow narodowi,
Spędziłbyś sercem, i rozumem z pola,
Wielu co z ſławą wiek wiekowi powi.
Szczepisz nauki, rżąd dobry wprowadzasz,
Słabym na przeciw mocnieyszych zaradzasz.

* * *

Umiesz powagą rozwaśnione ſtrony
Godzić, łagodzić, iak Oyciec Kochany,
Sprawiedliwości obmyslasz obrony,
Zadane Prawu ſkutkiem leczysz rany,
Przyſtęp łaſkawy ieſt każdemu wolny,
Jdzie do Ręki dobry i swawolny.

* * *

Jże od Polſki oderwane kraje,
Zwalić to na los ſzczegulnie należy,
Ze ocalona reszta nam zoſtaie.
Z tąd ſława dla Cię nieuſtannie bieży.
Coż narod rzecze? gdy Kròl w krotce zrobi,
Większe za mnieysze że nam przysposobi.

Ztąd

* * *

Ztąd ieſt; że w ten dzień w ktòrym Ci koroną
Zwieńczyła ſkronie Polſka kochaiąca,
Jako w dzień w hasle głośny Twą obroną,
Pod Twoim berłem zyć zaczynaiąca,
Czyni ten okrzyk ze swoiemi Stany:
Niech w tey Koronie zyie Kròl kochany.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI

Wierny poddany
i nayniższy ſługa

X. Jan KUCZKOWSKI
Kancl: Katedr: Łucki.



Biblioteka Jagiellońska
stdr0026221


DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE MR LE PR
ALEXANDRE
LUBOMIRSKI